

Henryk Sędziak

Dawne i zapomniane słowa w XIX-wiecznym Hymnie do Boga Jana Pawła Woronicza

Język - Szkoła - Religia 8/1, 61-69

2013

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Henryka Sędziak
Łomża

DAWNE I ZAPOMNIANE SŁOWA W XIX-WIECZNYM HYMNIE DO BOGA JANA PAWŁA WORONICZA

Niniejszy artykuł jest szóstym z kolei opracowaniem poświęconym cechom językowym XIX-wiecznych tekstów religijnych. Opracowaniem objęte zostało dawne słownictwo, które było przedmiotem całych artykułów¹ lub ich części obok opisu cech fonetycznych, fleksyjnych i składniowych². Wszystkie artykuły tworzone były z myślą o konferencji z cyklu „Język – Szkoła – Religia”, organizowanej co roku w Pelplinie przez pracownice Uniwersytetu Gdańskiego.

Przedmiotem tego artykułu jest analiza dawnego słownictwa w XIX-wiecznym „Hymnie do Boga” J.P. Woronicza³. Pełny tytuł utworu: „Hymn do Boga. O dobrodziejstwach Opatrzności narodowi polskiemu wyświadczonych. Po upadku Polski”.

Autor Jan Paweł Woronicz (1757–1829) biskup krakowski od 1815, arcybiskup warszawski i prymas Królestwa Polskiego od 1828, poeta preromantyczny, sielanki, elegie, *Sybilla*, *Hymn do Boga*⁴.

Szerzej o poecie: J.P. Woronicz urodził się we wsi Tajkury na Wołyniu, w rodzinie niegdyś zamożnej, która podupadła na skutek procesu familijnego. Kształ-

¹ H. Sędziak, *Dawne i zapomniane słowa w XIX-wiecznym modlitewniku dla kobiet „Bądź wola Twoja”*, [w:] *Język – Szkoła – Religia*, t. IV, red. A. Lewińska i M. Chmiel, Pelplin 2009, s. 315–323.

² H. Sędziak, *Cechy fleksyjne i składniowe tekstów XIX-wiecznego modlitewnika dla kobiet „Bądź wola Twoja”*, [w:] *Język – Szkoła – Religia*, t. III, red. A. Lewińska i M. Chmiel, Pelplin 2008, s. 263–278; tejsze, *Cechy językowe wybranych kołęd i pastorałek ze zbioru St. Miłkowskiego wydanego w 1904 roku*, [w:] *Język – Szkoła – Religia*, t. V, red. A. Lewińska i M. Chmiel, Pelplin 2010, s. 308–316; *Cechy językowe „Godzinek o Niepokalanym Poczęciu NMP”*, [w:] *Język – Szkoła – Religia*, t. VI, red. A. Lewińska i M. Chmiel, Pelplin 2011, s. 365–372; *Cechy językowe XIX-wiecznego modlitewnika „Różaniec żywy”*, [w:] *Język – Szkoła – Religia*, t. VII, red. A. Lewińska i M. Chmiel, Pelplin 2012.

³ J.P. Woronicz, *Hymn do Boga*, [w:] *Świątymia Sybilli*, Warszawa 1918, s. 96–102.

⁴ A – Z. *Mała encyklopedia PWN*, wyd. 3, zaktualizowane, poprawione i uzupełnione, Warszawa 2000, s. 905.

cił się u jezuitów w Ostrogu i w 17 roku życia wstąpił do ich zgromadzenia. Po likwidacji zakonu (1773 r.) przeniósł się do Warszawy i uczył się dalej w seminarium księży Misjonarzy. Po wyświęceniu otrzymał probostwo w Liwie. Podczas Sejmu Czteroletniego, wezwany do Warszawy, został pomocnikiem literackim biskupa Cieciszowskiego. W 1795 r. przeniósł się na probostwo do Kazimierza nad Wisłą. Utrzymywał stosunki z Czartoryskim w pobliskich Puławach. W kilka lat później został kanonikiem warszawskim. Po utworzeniu Księstwa Warszawskiego, powołany do rady stanu, przebywał w Warszawie. W r. 1815 mianowany biskupem krakowskim przebywał 12 lat w Krakowie. W r. 1828 został arcybiskupem i prymasem Królestwa Polskiego, brał udział w koronacji cara Mikołaja na króla polskiego. Dla poratowania zdrowia wyjechał do Austrii, gdzie zmarł w Wiedniu w r. 1829.

Ulegając ówczesnej modzie, Woronicz rozpoczął pracę poetycką już w okresie pobytu w Kazimierzu. Pisał sielanki, ody, które nie zdobyły większego uznania. Dopiero poemat *Sybilli*, zwany inaczej *Świątynią Sybilli*, napisany w 1800 r., zapewnił pocie sławę.

Utwór z 1805 r. pod tytułem *Hymn do Boga. O dobrodziejstwach Opatrzności narodowi polskiemu wyświadczonych. Po upadku Polsk.* wydany został dopiero w 1918 r. w niewielkim zbiorze (102 strony) utworów poety, który obejmuje: *Zjawienie Emilki*, *Świątynia Sybilli* i *Hymn do Boga*. W *Hymnie*, podobnie jak innych utworach tego zbioru, autor ujawnia swoje poglądy historyzoficzne na dzieje Polski od chrztu do czasów mu współczesnych. Przyjęcie chrztu miało, według autora, ogromne znaczenie dla narodu, który zawarł przyrzeczenie („ugodę”) z Bogiem, uzyskując jego opiekę oraz szacunek i uznanie innych narodów. Świadczą o tym słowa poety:

„Kiedy naddziady nasze, cechą tej ugody [...]
 Poczesne wzięli miejsce pomiędzy narody;
 A ci, co niemi dumnie pogardzali,
 Ich pokrewieństwa i laski szukali”. (s. 96)

Autor przywołuje liczne zwycięstwa Polaków, które przypisuje opiece Boga:

„Wtedy ty, Boże! był Polaków Bogiem”. (s. 100)
 Wszystkie późniejsze klęski narodu to wynik gniewu Boga:
 „Tyś twarz odwrócił... a my... w proch się rozsypali!” (s. 100)
 A gniew Boga i kara nie są bez przyczyny:
 „Więc gdy nie możesz karać bez przyczyny,
 Los nasz być musi plodem własnej winy”. (s. 102)

Utwór *Hymn do Boga*, pisany na początku XIX w. (1805 r.), ma wiele cech językowych tego okresu. Ile z nich zachował Wydawca, trudno orzec. W stosunku do polszczyzny współczesnej najwięcej różnic uwidacznia się w słownictwie, znacznie mniej w ortografii i gramatyce. Trudno przecież zmieniać słowa poety. Na pewno jednak Wydawnictwo zrezygnowało z wielu charakterystycznych cech języka początku XIX w.

Wydawcy *Hymnu*, zdając sobie sprawę z różnic słownictwa XIX-wiecznego, dołączają (u dołu każdej strony) objaśnienia dawnych nazw a także przenośni alegorycznych, porównań i przenośni ze świata mitologii i w ogóle ze starożytności.

Z tekstu *Hymnu do Boga* wyekscerpowano 62 leksemy, które w zasadzie nie należą do słownictwa czynnego współczesnego użytkownika polszczyzny. Większość (77,4%) analizowanych słów rejestruje *Słownik języka polskiego* pod red. W. Doroszewskiego (skrót: SJPD), gdyż „zawarty w *Słowniku* [...] materiał obejmuje dwa wieki: od połowy wieku XVIII do połowy XX”⁵. Twórczość Woronicza mieści się w tych ramach czasowych.

Omawiane słowa występujące w SJPD w większości opatrzone są kwalifikatorami chronologicznymi: *daw.* (48,4%), *przestarz.* (19,3%), *hist.* (1,6%), gdyż już w okresie tworzenia *Słownika* odczuwane były jako dawne i przestarzałe.

1. Z kwalifikatorem *daw.*

Skrót *daw.* „określa wyraz lub znaczenie nieznane dzisiejszemu językowi”⁶. W analizowanym materiale wystąpiło 48,4% leksemów z kwalifikatorem *daw.* Są to: *błyskotny* ‘błyskotliwy’, *bracia daw.* rzecz. zbiorowy od *brat*; *bracia szlachta*, *dziewosłębić* ‘być dziewosłębem, swatem’, *dziw* ‘rzecz dziwna, niezwykła’, *granitny* przym. od *granit*, *komosić* ‘gniewać się, srożyć’, *naddziad* ‘pradziad, przodek’, *niegdą*, p. *niegdąś*, *niepomylny*, p. *nieomylny*, *nierozjemny* ‘nierozzerwalny, nierozdzielny’, *niewrotny* ‘który nie wróci, bezpowrotny’, *niezblagany*, p. *nieublagany* ‘nie dający się ubłagać’, *okaz* ‘okazanie, pokazanie, zaprezentowanie; pokaz’, *plochy* ‘niewiele znaczący, blahy’, *plód* ‘potomek, potomstwo’ *przen.* ‘skutek czegoś, następstwo’, *pobracić się* p. *pobratać* ‘ustalić braterskie stosunki’, *pogrobny* ‘występujący po śmierci, pogrobowy’, *prawo-*

⁵ *Słownik języka polskiego*, pod red. W. Doroszewskiego, t. I. Wstęp, s. XIV, Warszawa 1958 (skrót: SJPD).

⁶ SJPD, t. I, Wstęp, s. XI.

wierca ‘ten, kto jest prawowierny; gorliwy wyznawca wiary’, *przegadać* ‘omówić, przedyskutować’, *przyrodny* ‘dany od natury; wrodzony’, *szczodrota* ‘hojność w rozdawaniu czegoś; szczodrość’, *wionąc* ‘ulecieć, ulotnić się, zniknąć’, *wzdy* p. *wždy* ‘jednak, przecież; wreszcie, w końcu’, *zaświatny* p. *zaświatowy* (z zaświatów), *zrękowiny* ‘zaręczyny’, *zwłok* dziś tylko w l. m. ‘ciało zmarłego człowieka’.

Przykłady użyc:

błyskotny daw. ‘błyskotliwy’: „A Tyś na ich *błyskotnej* strach rozsiewał *stali*” (s. 97)

dziewosłębić daw. ‘być dziewosłębem, swatem’: „Tyś im sam *dziewosłębił* szczęsne *zrękowiny*” (s. 99)

komosić daw. ‘gniewać się, srożyć’: „Darmo się groźbą niewskorną *komoszą*” (s. 98)

naddziad daw. ‘pradziad, przodek’: „Kiedy *naddziady* nasze, cechą tej ugody [...] / Poczesne wzięli miejsce pomiędzy narody...” (s. 96)

nierozjemny daw. ‘nierozzerwalny, nierozdzielny’: „I serca nitem harcił w *nierozjemnym* życiu” (s. 99)

niewrotny daw. ‘który nie wróci, bezpowrotny’: „Już lat tysiąc *niewrotnej* swej dobiega *drogi*” (s. 96)

płochy daw. ‘niewiele znaczący, błahy’: „Ty, który jeden nie znasz *płochej* wieków *zmiany*” (s. 96)

pobracić się daw. p. *pobratać się*: „Jako się *pobracileś* z ojcami naszymi” (s. 96)

pogrobny daw. ‘występujący po śmierci, pogrobowy’: „Po wieżach *głos* *pogrobny* puszczyki rozniosły” (s. 101)

przegadać daw. ‘omówić, przedyskutować, ocenić’: „Wielkie Twe dzieła, Panie dla naszego narodu! / *Przegadać* ich nie mogli nasi pradziadowie” (s. 99)

szczodrota daw. ‘hojność w rozdawaniu czegoś; szczodrość’: „Żeniąc ład dobry z wdziękami *szczodroty*...” (s. 100)

zaświatny daw. p. *zaświatowy* (z zaświatów): „Morza niemi igrają po *zaświatnej* fali” (s. 100).

Wszystkie podane tu leksemy sprawdzono w *Słowniku współczesnego języka polskiego*, pod red. B. Dunaja (skrót: SWJP)⁷. Tylko sześć słów znalazło poświadczenie w SWJP:

- 1) wyrazy: *okaz*, *plód* i *wionąc* mają w obu słownikach podobne znaczenie, ale w SWJP są bez kwalifikatorów;
- 2) wyrazy: *płochy*, *przegadać* mają inne znaczenia:
płochy: ‘lekkomyślny, nierozważny’ SWJP;

⁷ *Słownik współczesnego języka polskiego*, pod red. B. Dunaja, t. 1–2, Warszawa 2001.

przegadać: 1. ‘gadać przez jakiś czas’, 2. ‘prześcigać kogoś w gadaniu’ SWJP;

- 3) wyraz *dziw* w SWJP podano tylko w związku frazeologicznym: *aż dziw bierze*.

2. Z kwalifikatorem *przestarz.*

Leksemy z tym kwalifikatorem stanowią 19.3% analizowanego słownictwa. Są to: *nieukrócony* ‘nie dający się ukrócić; niepohamowany’, *niewstrzymany* ‘taki, którego nie można powstrzymać; niepohamowany’, *patlak* a. *paklak* ‘grube, proste sukno albo płótno’, *podsień* p. *podsienie* ‘daszek wsparty na słupkach, filarach itp. u wejścia do budynku; ganek’ *przewodniczyć* ‘pełnić kierowniczą funkcję w jakiejś akcji; przewodzić’, *przywdziać* ‘włożyć coś na siebie; przybrać się w coś’, *rachmistrzostwo* ‘zawód, zajęcie rachmistrza’, *spluskać* ‘ochłapać, zbryzgać’, *szkatuła* ‘pudełko, skrzynka do przechowywania kosztowności, pieniędzy’, *ująć* ‘zatrzymać, uwięzić’, *wrażać* ‘wetknać, wcisnąć, wbić’.

Przykłady użycia:

nieukrócony przestarz. ‘nie dający się ukrócić; niepohamowany, popędliwy, niesforny’: „Ty sam, Boże zastępów, miecz *nieukrócony*/ Przypasałeś Twą ręką do ich twardych boków” (s. 97)

paklak a. *patlak przestarz.* ‘grube, proste sukno albo płótno; gruba tkanina’: „Kusy kubrak z *paklaku* na grzbiet chudy włożem” (s. 101)

podsień przestarz. p. *podsienie* ‘daszek wsparty na słupkach, filarach itp. u wejścia do budynku; ganek; podcienie z arkadami’: „Starcy w domach ujęci jęczą *na podsieniu*” (s. 100)

przywdziać przestarz. *dziś książk.* ‘włożyć, wdziać coś na siebie; przybrać się w coś’: „Tyś im *przywdział* niezłomne zbroje i przylbice” (s. 97)

spluskać przestarz. ‘ochłapać, zbryzgać’: „Po wieleż razy, Panie! ta *ziemia spluskana*/ Milijonowe hordy chlebem swym żywiła” (s. 98)

szkatuła przestarz. ‘pudełko, skrzynka do przechowywania kosztowności, pieniędzy’: „I żywiąc chudszej braci tysiące na dworach./ Nigdy zamożnych *szkatuł* nie przebrali miary” (s. 100); *chudsza brać* tu: ‘drobna szlachta’.

Z wymienionych w tym punkcie leksemów tylko trzy wystąpiły w SWJP:

- 1) w takim samym znaczeniu z kwalifikatorem *książk.* wpisanym w definicję znaczeniową: ‘w stylu książkowym: wkładać coś na siebie’;
- 2) *przewodniczyć* w innym znaczeniu i bez kwalifikatora;
- 3) *szkatuła* w podobnym znaczeniu i bez kwalifikatora.

Do słów przestarzałych należą wyrazy wychodzące z użycia, np. *wrażać wychodzące z użycia*: a) 'siłą umieścić coś w czymś; dać do ręki; wetknąć, wciśnąć, wbić': „Spędza wiatrami tatarskie zagony./ Sługom na pany *wraża* miecz stępiony”. (s. 98). b) 'wpoić, wszczepić coś komuś': „A błyszcząca na twarzy bóstwa Twego świętość/ W każdym ich kroku i skinieniu ciała/ Poszanowanie i miłość *wrażała*” (s. 100).

W omawianym słownictwie są też leksemy występujące w słownikach bez kwalifikatora, a odczuwane przez współczesnych jako przestarzałe i wychodzące z użycia, np.:

dziad 'przodek', w SWJP 'czyjś przodek': „Ucichły szepty i zmywy sąsiadów./ Ujrzawszy Ciebie wpośród naszych *dziadów*.” (s. 97)

ująć 'zatrzymać, uwięzić': „Starcy w domach *ujęci* jęczą na podsienu” (s. 100).

3. Z kwalifikatorem *hist.*

W analizowanym słownictwie wystąpiło tylko jedno słowo z tym kwalifikatorem: *myto hist.* 'opłata', w SWJP: *myto* 'w dawnej Polsce: opłata pobierana za przejazd (przejście) lub przewóz towarów przez most, groblę, bród, granicę, roгатkę miasta itp.': „Czego przyjaźni *mytem* nie uproszą./ Darmo się groźbą niewskorną komoszą” (s. 98).

Większość omawianych leksemów z kwalifikatorami chronologicznymi znana jest współczesnemu użytkownikowi polszczyzny, nie należą jednak te wyrazy do czynnego słownictwa. A występowanie leksemów dawnych i przestarzałych w *Słowniku współczesnego języka polskiego bez kwalifikatorów chronologicznych* może oznaczać powrót dawnych słów do czynnego słownictwa współczesnego języka polskiego.

4. Z kwalifikatorem *książk.*

W badanym materiale kwalifikatorem ekspresywnym *książk.* opatrzonych jest tylko pięć leksemów (8,1%). Są to: *krynica* 'źródło, źródł; struga', *poczesny* 'zaszczytny, okazały, ważny', *podwoje* 'drzwi okazałe, dwuskrzydłowe', *wionąć książk.* 'wiejąc przepłynąć, przylecieć, zawiać', *zamierzchły* 'bardzo dawny, pradawny, prastary'.

Przykłady użycia:

krynica książk. ‘źródło, zdrój; struga’: „Bądź gdy od *krynicy* Łąby do Dniepra brzegów/ Pierwotnej swej siedziby kowali granice.” (s. 97)

poczesny książk. ‘zaszczytny, okazały, ważny’: „*Poczesne* wzięli *miejsce* pomiędzy narody;” (s. 96)

podwoje książk. ‘drzwi okazałe, dwuskrzydłowe’: „A przy *podwojach* wschodu i zachodu/ Do ślachtetnego wetknął plac zawodu.” (s. 97)

wionąć książk. ‘wiejąc przepłynąć, przelecieć, powiać skądś’: „Że w oceanie nieszczęść nie zatonie./ Głowy nie wzniesie i świtem *nie wionie!*” (s. 98)

zamierzchły książk. ‘bardzo dawny, pradawny, prastary’: I z pleśni otrząsając *zamierzchle* pomniki./ Pozoru w nich do naszych powiatów szukają” (s. 97).

Wszystkie słowa z kwalifikatorem *książk.* znajdują poświadczenie w *Słowniku Dunaja* w podobnym znaczeniu co w *Słowniku Doroszewskiego*, czasem różnią je kwalifikatory. I tak:

- 1) słowo *krynica* w SWJP z kwalifikatorami ‘*podn. poet.*: źródło czyste wody’;
- 2) słowa: *poczesny*, *podwoje*, *zamierzchły* w SWJP z kwalifikatorem *książk.* wpisanym w definicję znaczeniową, np. *poczesny* ‘w stylu książkowym: godny podziwu, zaszczytny, honorowy’;
- 3) słowo *wionąć* w SWJP występuje bez kwalifikatora.

5. Aż 14 (22.6%) leksemów nie ma poświadczenia w słownikach wykorzystanych w opracowaniu. Są to: *harcieć*, *jednogniezdny*, *niegrzebny*, *niepoślizny*, *nieprzerodny*, *niewskórny*, *rozrodek*, *rozsypaniec*, *rozwnuczyć się*, *różnobarwca*, *wymietny*, *zamorca*.

Sprawdzono obecność tych słów w *Słowniku języka polskiego* S.B. Lindego⁸ (skrót SL). Tylko 5 leksemów znalazło poświadczenie w tym słowniku:

harcieć ‘hartować’: „I serca nitem *harcieł* w nierozjemnym życiu.” (s. 99)

niegrzebny ‘niepogrzebany, niepochowany’: „Odbiegszy ciał *niegrzebnych* wśród rozprawy krwawej...” (s. 98)

różnobarwca, *różnobarwny* ‘o różnej barwie skóry’: „Słońce kurzem zaćmiły *różnobarwców* tłumy;” (s. 99)

wymietać ‘wypędzać, wyganiać’: „A smętne cienia ojców po kątach się snują [...]/ Powyrzucane na śmiecia *wymietne*.” (s. 101)

zamorca, *zamorczyk* ob. *zamorszczyk* od przym. *zamorski*: „*Zamorców* w własnym potopili morzu/ I miecz zatknęli na niedźwiedzim zorzu” (s. 98).

⁸ S.B. Linde, *Słownik języka polskiego*, t. I–VI, 1807–1814 Warszawa.

Znaczenia części podanych w tym punkcie słów domyślamy się z kontekstu, z budowy wyrazu, np.:

jednogniezdni ‘z jednego gniazda wywodzące się narody’: „Próżno nas sroga zawiść, ludzkich lez lakoma./ Z jednogniezdniemi bracią na północy klóci.” (s. 98)

niewskórny ‘niewskórany’ od czasownika *wskórać* ‘osiągnąć, uzyskać coś’ z przeczeniem *nie-*; wyrażenie *niewskórna groźba* wystąpiło w cytowanym przykładzie pod hasłem *komosić*

rozrodek od czasownika *rozrodzić daw.* ‘spowodować rozmnażanie się’: „Pologi nędznych córek przeklinają./ W których *rozrodku* wnuków swych nie znają.” (s. 101)

rozsypaniec ‘ten, kto popadł w rozsypkę’, tu ‘rozsypane, rozłączone plemiona’; wyrażenie *błędne rozsypańców łono* podano w przykładzie pod hasłem *naddziady*

rozwnuczyć tu ‘rodzić wnuki’: „Że się ojcom podobne *rozwnuczyły* syny” (s. 99)

życiosłużny ‘służący życiu’: „I zwierząt *życiosłużnych* nagnał w nią drużynę./ I uczynił wszech tworów nieprzerodnym płodem;” (s. 97).

Nie znajduję wyjaśnienia słów w wyrażeniach:

niepoślizna wiara: „Mieli Ci wiernie służyć w *niepośliznej wierze*” (s. 96)

nieprzerodny płód: I uczynił wszech tworów *nieprzerodnym płodem*” (s. 97).

Analizowane w artykule słownictwo podzielić można na dwie grupy:

- 1) wyrazy znajdujące poświadczenie w SJPD, które stanowią 77,4%,
- 2) wyrazy niewystępujące w *Słowniku Doroszewskiego*, wynoszące 22,6%.

W pierwszej grupie większość stanowią wyrazy dawne, przestarzałe i historyczne, opatrzone w *Słowniku Doroszewskiego* odpowiednimi kwalifikatorami. Wynoszą one 69,3% omawianych tu leksemów. Do słownictwa przestarzałego należą wyrazy wychodzące z użycia i te, które przez współczesnego użytkownika polszczyzny odczuwane są jako przestarzałe. Ponadto 8,1% analizowanych słów stanowią wyrazy z kwalifikatorem ekspresywnym: *książk.* określającym słowa używane głównie w piśmiennictwie, a w mowie potocznej mające zabarwienie nieco patetyczne.

Odrębną grupę stanowią wyrazy nierejestrowane w SJPD. Stanowią one 22,6% omawianego w artykule słownictwa. Część z nich znajduje poświadczenie w *Słowniku Lindego*, innych znaczenie odczytujemy z kontekstu, ale są i takie, których znaczenie trudno zrozumieć (zob. ostatnie przykłady).

Część omawianych w punkcie 5. wyrazów niepoświadczonych w słownikach języka polskiego jest tworem samego poety, a nie zawsze takie słowa wchodzą do polszczyzny ogólnej. Wielu pisarzy doby stanisławowskiej cechowała skłon-

ność do tworzenia neologizmów. Tworzyli ich dużo Naruszewicz i Staszic, w czasach późniejszych „Woronicz, u którego roi się od neologizmów”⁹. W *Hymnie do Boga* wystąpiły słowa: *błyskotny, granitny, harcić, jednogniezdny, niepomylny, niepoślizny, nieprzerodny, niewskórny, niezgrzebny, rozrodek, rozwnuczyć, różnobarwiec, wymietny, życiosłużny*. Tylko niektóre z nich znalazły się w słownikach języka polskiego. Wszystkie zostały wymienione przez autora *Historii języka polskiego*.

Summary
**Archaic and obsolete vocabulary in Jan Pawel Woronicz's
19th-Century *Hymn do Boga***

The subject of the article is the analysis of the archaic and obsolete vocabulary in Jan Pawel Woronicz's 19th-Century *Hymn do Boga*. The vocabulary of the poem can be divided into two groups:

- 1) Vocabulary cited by Doroszewski's Dictionary of the Polish Language (SJPD) – 77.4%;
- 2) Vocabulary not cited in SJPD – 22.6%.

The majority (69.3%) of vocabulary cited by SJPD are obsolete, archaic and historic words with relevant qualifiers in the Dictionary. Only a handful (8.1%) of words have the expressive qualifier *literary*.

The vocabulary not cited by SJPD constitute a separate group. Only a few of them can be found in Linde's Dictionary. Those words were created by Woronicz himself, whose poetry, in Klemensiewicz's words, „is abundant with neologisms”. In *Hymn do Boga* the poet used a number of neologisms, not cited by the dictionaries of general Old Polish and contemporary Polish. Klemensiewicz mentions them in vol. 2 of his *Historia języka polskiego*.

⁹ Z. Klemensiewicz, *Historia języka polskiego*. Część III. *Doba nowopolska*, 1972 Warszawa, s. 162.